

**Sygn. akt I ACa 247/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Jerzy Nawrocki
Sędzia:	SA Ewa Popek
Sędzia:	SA Walentyna Łukomska-Drzymala (spr.)
Protokolant	sekr. sądowy Maciej Mazuryk

po rozpoznaniu w dniu 1 sierpnia 2013 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa M. K. i C. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o odszkodowanie, zadośćuczynienie i rentę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 12 grudnia 2012 r.

sygn. akt I C 158/1

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej

w S. na rzecz M. K. i C. K. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 247/13

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 grudnia 2012 roku Sąd Okręgowy w Lublinie zasądził od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w S.: na rzecz powódki M. K. kwotę 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z ustawowymi odsetkami od dnia

8 marca 2010 roku do dnia zapłaty (pkt I), na rzecz powoda C. K. kwotę 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z ustawowymi odsetkami od dnia 8 marca 2010 roku do dnia zapłaty (pkt II), na rzecz powódki M. K. kwotę 150.000 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 15 maja 2010 roku do dnia zapłaty (pkt III), na

rzecz powódki M. K. kwotę 6.505 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 14 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty (pkt IV), na rzecz powoda C. K. kwotę 140.000 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 15 maja 2010 roku do dnia zapłaty (pkt V), na rzecz powoda C. K. rentę miesięczną od października 2009 roku płatną do rąk przedstawicielki ustawowej małoletniego powoda M. K. w wysokości 200,40 zł za miesiąc październik 2009 roku wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2009 roku do dnia zapłaty i w wysokości po 500 złotych za każdy miesiąc w okresie od listopada 2009 roku do grudnia 2012 roku wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia następnego, po miesiącu za który renta została przyznana do dnia zapłaty (pkt VI), na rzecz powoda C. K. rentę na dalszy okres począwszy od stycznia 2013 roku w wysokości po 500 złotych miesięcznie płatną do 10 dnia każdego miesiąca począwszy od 10 stycznia 2013 roku do rąk przedstawicielki ustawowej małoletniego powoda M. K. z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w terminie płatności którejkolwiek z rat (pkt VII), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt VIII) a nadto zasądził od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powódki M. K. kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt IX) oraz nakazał ściągnąć od (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 17.850 złotych tytułem opłaty od pozwu oraz kwotę 1.536,78 zł tytułem części wydatków (pkt X).

Z uwagi na fakt, że przedmiotowy wyrok zaskarżony został przez pozwane Towarzystwo jedynie w części dotyczącej pkt. III, V i VI, ustalenia faktyczne Sądu I instancji, jak i motywy rozstrzygnięcia zostaną ograniczone do zaskarżonej części.

Dnia 19 października 2009 roku miał miejsce wypadek samochodowy, na skutek którego śmierć poniósł M. K. (1). Miał on wówczas 40 lat i na stałe zamieszkiwał wraz ze swoją żoną i synem C.. M. K. (1) miał wykształcenie średnie, a jego ostatnim źródłem utrzymania była umowa zlecenia, jaką na okres od 15 do 31 października 2009 zawarł z W. O. i na podstawie której miał uzyskać wynagrodzenie w kwocie 1.337 złotych. Powódka M. K., małżonka tragicznie zmarłego M., jest pielęgniarką. Po jego śmierci sama zajmuje się domem i wychowaniem małoletniego syna, w związku z tym nie może brać dodatkowych dyżurów. Jej sytuacja majątkowa po śmierci męża znacznie się pogorszyła się, ma ona problemy ze spłatą zaciągniętego kredytu oraz musi pożyczać pieniądze.

Z dniem 1 listopada 2009 r. M. K. (1) miał zostać zatrudniony na podstawie umowy o pracę przez W. O. z wynagrodzeniem brutto 2.800 złotych miesięcznie. M. K. (1) miał dziecko pozamałżeńskie, na którełożył alimenty w kwocie 400 złotych miesięcznie. Dnia 10 grudnia 2009 roku powódka zgłosiła szkodę pozwanemu Towarzystwu, u którego miał wykupioną polisę sprawca zdarzenia. W toku postępowania likwidacyjnego pozwane Towarzystwo wypłaciło kwoty po 25.000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz małoletniemu powodowi C. K. kwotę 10.000 złotych tytułem odszkodowania. Małoletni C. K. otrzymuje też z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych rentę rodziną w wysokości 326,09 zł miesięcznie.

Po śmierci męża u powódki wystąpiły zaburzenia adaptacyjno-depresyjno-lękowe o umiarkowanym nasileniu. Nadal ma poczucie krzywdy, co powoduje spadek aktywności, ograniczenie kontaktów międzyludzkich, unikanie ludzi. Natomiast małoletni powód w chwili śmierci ojca miał 6 lat. Doświadczył nagłego i silnego stresu spowodowanego utratą jednej z najważniejszych dla niego osób, z którą był silnie i pozytywnie związany. Małoletni z biegiem czasu będzie przeżywał brak ojca bardziej realistycznie niż obecnie, a długoterminową reakcją może być brak poczucia bezpieczeństwa lub jego zmniejszenie. W przyszłości istnieje zagrożenie poszukiwania patologicznych wzorców męskich wśród osób obcych, kolegów.

Przedstawiony stan faktyczny został ustalony przez Sąd Okręgowy w oparciu o dołączone do akt sprawy dokumenty, których autentyczność nie budziła wątpliwości oraz opinie biegłych, które uznane zostały za sporządzone przez osoby posiadające odpowiednie kwalifikację i wiedzę fachową. Także zeznania przesłuchanych w sprawie świadków oraz powódki zostały uznane za w pełni wiarygodne.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że roszczenia powodów w zakresie odszkodowania za znaczne pogorszenie się ich sytuacji życiowej po śmierci członka ich rodziny jest w pełni uzasadnione w świetle

unormowania art. 446 § 3 kc. Sąd Okręgowy zwracając uwagę na fakt, że przedmiotowe odszkodowanie obejmuje szeroko rozumianą szkodę majątkową, na którą składają się zarówno elementy nie uwzględniane przy ustalaniu renty, jak i trudna do obliczenia szkoda majątkowa wynikła na skutek śmierci osoby, na której w znacznej części spoczywał ciężar utrzymania pozostałych członków rodziny, uznał że na gruncie przedmiotowej sprawy doszło do znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej członków rodziny K.. Sąd uwzględnił fakt, że tragiczna śmierć M. K. (1) nie tylko doprowadziła do utraty przez członków jego rodziny osiąganego przez niego dochodu, ale również pozbawiała ich możliwości wsparcia z jego strony. Nawet w braku szczególnych okoliczności utrata męża przez osobę wychowującą małe dziecko, a tym bardziej utrata ojca w bardzo młodym wieku stanowi zawsze znaczne pogorszenie sytuacji życiowej. Uwzględniając powództwo w tym zakresie Sąd Okręgowy wziął pod uwagę również to, że śmierć ojca i męża powodów wywołała bardzo poważne negatywne następstwa w zakresie ich stosunków rodzinnych, społecznych i towarzyskich. Zdarzenie to wpłynęło i będzie w przyszłości wpływać na rozwój i aktywność małoletniego powoda. Szkoda w ocenie Sądu sprowadza się dla powódki do utraty osoby, która byłaby w stanie wykonać typowo męskie prace oraz zajmowania się dzieckiem. Sąd uznał, że powódka zdołała wykazać, że śmierć jej męża spowodowała spadek jej aktywności życiowej oraz motywacji, co przekłada się na jej sytuację majątkową. Odkąd zabrakło męża powódka nie może brać dodatkowych dyżurów, wykonywać wszystkich prac domowych tak jak za życia męża. Przesądając, co do zasady zasadność odszkodowania z tytułu istotnego pogorszenia się ich sytuacji życiowej po śmierci członka ich rodziny, Sąd uznał, że kwotą, jaka będzie rekompensować poniesione szkody dla każdego z powodów będzie kwota 150.000 złotych, przy czym uwzględnił kwotę 10.000 złotych wypłaconą przez pozwane Towarzystwo w toku postępowania likwidacyjnego na rzecz małoletniego powoda. W zakresie odsetek od zasądzonego odszkodowania Sąd uznał, że stały się one wymagalne przed dniem 15 maja 2010 roku, zatem zasądził je od tej daty, która została wskazana w pozwie.

W zakresie żądania zasądzenia renty sąd I instancji uznał, że powodowie zdołali w toku procesu wykazać, że gdyby do wypadku nie doszło to M. K. (1) zostałby zatrudniony na podstawie umowy o pracę z wynagrodzeniem 2.800 złotych brutto. Tym samym otrzymywałby on kwotę netto około 1.883 złotych. Kwota ta pomniejszona byłaby o należności alimentacyjne przysługujące na rzecz pozamałżeńskiego dziecka w wysokości 400 złotych miesięcznie. Pozostała zatem kwota 1500 złotych mogłaby zostać przeznaczona na potrzeby rodziny, w tym małoletniego syna C.. Sąd uznał, że na rzecz małoletniego M. K. (1) przeznaczałby nie więcej niż około 800 złotych, a zatem uwzględniając uzyskiwaną z ZUS rentę, pozwane Towarzystwo zobowiązane jest do świadczenia na rzecz małoletniego renty w wysokości 500 złotych miesięcznie. Wysokość zasądzonej renty została ustalona z uwzględnieniem unormowania art. 322 kpc. Rozstrzygnięcie o kosztach zostało oparte przez Sąd na treści art. 98 § 1 i § 3 kpc.

**Apelację** od powyższego wyroku w części tj. w zakresie punktu III i V (rozstrzygnięcie o odszkodowaniu) oraz pkt VI (rozstrzygnięcie o rencie) złożyło pozwane Towarzystwo zarzucając wyrokowi:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, w tym:

a) art. 446 § 3 kc w zw. z art. 824<sup>1</sup> § 1 kc oraz art. 34 § 1 ustawy

o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez niewłaściwe zastosowanie oraz błędną wykładnię i przyjęcie, że pojawiły się w sprawie przesłanki warunkujące zasądzenie odszkodowania tj., że nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powodów;

b) art. 6 kc w zw. z art. 446 § 3 kc przez przyjęcie, że powodowie udowodnili, iż zaistniałe okoliczności przemawiają za uznaniem pogorszenia ich sytuacji życiowej w stopniu znacznym;

c) art. 446 § 2 kc poprzez niewłaściwą subsumcję oraz przyjęcie, iż zachodzą w sprawie przesłanki do zasądzenia renty;

2. istotne naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, w tym zwłaszcza:

a) art. 233 § 1 kpc przez dowolne ustalenie i przyjęcie, że śmierć męża oraz przeżywanie żałoby wpłynęło jakościowo i czasowo na ograniczenie aktywności życiowej powodów oraz ich sytuację materialną, zaś uszczerbek majątkowy

oscyluje wokół zasądzonych kwot tytułem odszkodowania oraz przyjęcie, że ojciec powoda łożyłby regularnie na jego rzecz kwotę w wysokości 500 złotych miesięcznie pomimo faktu, iż nie posiadał on stałego zatrudnienia, ponadto jego miesięczny dochód był niewystarczający, aby uiszczać regularnie niniejszą sumę;

b) art. 3 kpc poprzez to, że sąd naruszając zasadę kontrydiktoryjności pominął obowiązek spoczywający na stronie powodowej odnośnie wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy oraz przedstawienia przez nich odpowiednich dowodów;

3. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że zdolności alimentacyjne zmarłego umożliwiałyby mu regularne wypłaty na rzecz powoda w wysokości 500 złotych miesięcznie oraz przez błędne określenie rzeczywistego „wkładu” zmarłego ojca i męża w sferę materialną (możliwości zarobkowe) jak i niematerialną powodów.

Podnosząc powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę wyroku w punktach III, V oraz VI poprzez oddalenie powództwa o odszkodowanie i rentę w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja strony pozwanej** jako bezzasadna nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności rozważaniu podlegały zarzuty o charakterze procesowym, albowiem ocena zasadności naruszenia prawa materialnego może być dokonana dopiero po stwierdzeniu, że ustalenia stanowiące podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku dokonane zostały zgodnie z przepisami prawa procesowego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzuty naruszenia prawa procesowego są chybione i nieuzasadnione. Za całkowicie bezzasadny należy uznać zarzut naruszenia art. 3 in fine kpc. Przede wszystkim zauważyć należy, że przepis wskazany przez stronę skarżącą odnosi się do stron postępowania nie zaś do Sądu, przed którym spór się toczy. Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego, który Sąd Apelacyjny w tym składzie w pełni podziela adresatem normy z art. 3 kpc nie jest sąd, lecz strony, nie można zatem zarzucać, że sąd go naruszył (por. wyrok SN z 11 grudnia 1998 roku, sygn. akt II CKN 104/98). Unormowanie to nakazuje stronom dawać wyjaśnienia, co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Na gruncie przedmiotowej sprawy wbrew twierdzeniom skarżącego nie można uznać, aby Sąd I instancji naruszył zasadę kontrydiktoryjności, przez to, że pominął spoczywający na stronie obowiązek wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy oraz przedstawienia przez nią dowodów. W toku procesu to powodowie, nie tylko w sposób szczegółowy wyjaśniali okoliczności faktyczne żądania, z którym wystąpili na drogę sądową ale również wskazywali dowody na poparcie swoich twierdzeń. To strona pozwana nie wykazywała inicjatywy dowodowej. Brak jest tym samym podstaw, by twierdzić, że Sąd Okręgowy swym postępowaniem naruszył zasadę kontrydiktoryjności i równości stron postępowania.

Za bezzasadne należało uznać również zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 kpc, które w rzeczywistości sprowadzały się do kwestionowania przez skarżącego ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy przez prezentowanie własnej oceny stanu faktycznego sprawy. Sąd Apelacyjny akceptuje w całości ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji uznając, iż sąd pierwszej instancji dokonał rozważenia całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie i jego ocena dowodów dokonana została zgodnie z art. 233 § 1 kpc. Przepis ten stanowi, że sąd ocenia wiarygodność

i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Przepis ten daje wyraz obowiązywaniu zasady swobodnej oceny dowodów. Granice tej oceny wyznaczają trzy czynniki: logiczny, ustawowy i ideologiczny. Sąd ma zatem obowiązek wyprowadzenia z zebranego materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych, powinien kierować się określonymi schematami rozumowania. Ponadto Sąd może oprzeć swe przekonanie jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych z uwzględnieniem wszelkich towarzyszących im okoliczności. W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego podstawa apelacji oparta na

zarzucie naruszenia art. 233 § 1 kpc może być uznana za zasadną jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy też w sposób oczywisty błędna, dokonana

z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego. Aby zarzucić skutecznie naruszenie przepisu art. 233 § 1 kpc skarżący powinien wskazać, jaki konkretnie dowód mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy sąd uznał za wiarygodny i mający moc dowodową albo za niewiarygodny i niemający mocy dowodowej, i w czym przy tej ocenie przejawia się naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (por. wyrok SN z 18.01.2002 r. sygn. I CKN 132/01, Lex nr 53144). Kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (por. postan. SN

z 10.01.2002 r. sygn. II CKN 572/99, Lex nr 53136). Stwierdzić także należy, iż jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne

i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko

w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok SN

z 27.09.2002 r. sygn. II CKN 817/00, Lex nr 56906). Apelacja tak wymaganych zarzutów nie przedstawia i nie wykazuje, aby ocena dowodów oraz oparte na niej wnioski były dotknięte powyższymi uchybieniami. Skarżący nie podjął nawet próby wskazania przyczyn, dla których w jego ocenie rozumowanie sądu jest wadliwe bądź obciążone błędem. Zatem jego twierdzenia w zakresie uchybień Sądu traktować należy jako czystą polemikę z prawidłowo ustalonym stanem faktycznym. Argumenty skarżącego dotyczące „przygotowania” powódki do życia bez męża są nieodpowiednie i niestosowne do sytuacji

w jakiej znalazła się powódka. Pozwane Towarzystwo nie dostrzega różnicy

w sytuacji czasowej nieobecności członka rodziny a skutkami wynikającymi

z jego śmierci. Ponadto z ustaleń sądu nie wynika, aby pobyty zmarłego męża powódki za granicą były długotrwałe, w trakcie jednego z nich powódka towarzyszyła mężowi. Skarżący nie wskazuje na istnienie dowodów, z których można byłoby wyprowadzić wniosek o znikomym zaangażowaniu zmarłego

w życie jego rodziny. Odmienne ustalenia sądu nie zostały w żaden sposób podważone przez apelującego.

Podobnie nie można zakwestionować ustaleń sądu dotyczących możliwości zarobkowych zmarłego. Twierdzenia skarżącego o mało wiarygodnych informacjach o możliwych dochodach zmarłego, ich spekulacyjnym charakterze są dowolne, nie oparte w materiale dowodowym sprawy. Nie wskazują na jakikolwiek błąd w rozumowaniu sądu w zakresie oceny dowodów dotyczących zatrudnienia zmarłego. Wbrew zarzutom pozwanego Towarzystwa uznać należało, że sąd I instancji w sposób prawidłowy i zgodny z zebraniem materiałem dowodowym ustalił, że ojciec małoletniego byłby w stanie regularnie łożyć na niego miesięcznie kwotę około 800 złotych. Dowody, jakie zostały zgromadzone w sprawie, w tym przede wszystkim oświadczenie W. O. o planach zatrudnienia M. K. (1)

w ramach prowadzonej działalności i umowy zlecenia, jakie były przez niego zawierane ze zmarłym w okresach wcześniejszych, jednoznacznie wskazują, iż M. K. (1) miał realną możliwość podjęcia pracy. W świetle dokumentów, w tym przede wszystkim dołączonych do akt sprawy umów zlecenia, jakie zawierał W. O. z M. K. (1) nie wydaje się również, by wynagrodzenie zaproponowane mu w ramach umowy o pracę w sposób istoty odbiegało od przyjętych standardów w dotychczasowych warunkach płacy. Skoro za wykonanie umowy zlecenia w okresie 17 dni (15 – 31 października 2009) M. K. (1) miał otrzymać około 1300 złotych, to co najmniej prawdopodobnym wydaje się jego przyszła pensja na poziomie 2.800 złotych brutto. Nieuprawnionym jest pogląd, że jedynym dowodem potwierdzającym fakt możliwości zmiany pracy byłby dowód z zeznań przyszłego pracodawcy lub umowa przedwstępna. Strona powodowa jako dowody na tę okoliczność przedstawiła dowody z zeznań świadków i powódki, poprzednie umowy oraz oświadczenie pracodawcy. Oświadczenie to jako dokument prywatny podległo ocenie w ramach reguł z art. 233 § 1 kpc. Skarżący w żaden sposób nie wykazał, aby przy ocenie tego dowodu naruszono zasady swobodnej oceny dowodów. Podnieść przy tym należy, iż strona pozwana miała możliwość podważenia wiarygodności tego dowodu zgłaszając stosowne wnioski dowodowe i z tej możliwości nie skorzystała. Poza aktami szkody pozwane

Towarzystwo nie zgłosiło w tym kierunku żadnej inicjatywy dowodowej. Zauważyć też należy, iż w toku postępowania likwidacyjnego Ubezpieczyciel przesłuchiwał W. O. i jego twierdzenia były zgodne z treścią złożonego przez niego oświadczenia /k.78, k.266-267/.

Także wbrew zarzutom apelującego Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy określił wkład zmarłego w sferę materialną i niematerialną życia jego rodziny. Z ustaleń tego sądu wynika, że zmarły dokładał się finansowo do utrzymania rodziny, podejmując prace poza granicami Polski, prace dorywcze a ostatnio zawierając umowy cywilnoprawne, na podstawie których świadczył pracę. Nie bez znaczenia jest również zaangażowanie emocjonalne w życie członków rodziny. Zmarły był dla powodów wsparciem w trudnych chwilach. Na jego pomoc mogli oni liczyć zarówno w życiu codziennym, jak i w sytuacjach szczególnych. O charakterze więzi, jaka łączyła powódkę i jej zmarłego męża świadczy chociażby fakt, że zdecydowali się wspólnie zaciągnąć tak poważne zobowiązanie, jak kredyt hipoteczny. Okoliczność ta świadczy o tym, że małżonkowie darzyli się wzajemnym zaufaniem. O sile więzi łączących członków rodziny powodów świadczy także ich stan psychiczny określony przez biegłych jak również fakt, iż małżonkowie pozostali we wspólnocie małżeńskiej mimo posiadania przez zmarłego pozamałżeńskiego dziecka. Opinia biegłych wyraźnie wskazuje, że u powódki wystąpiły przewlekłe zaburzenia adaptacyjno-depresyjno-lekowe o umiarkowanym nasileniu, ze spadkiem aktywności, ograniczeniem kontaktów, nastawieniem rezygnacyjnym, utratą sensu aktywności (opinia biegłych k. 424-424v), a u małoletniego C. powstały brak poczucia bezpieczeństwa, utrata wzorca męskiego dla kształtowania właściwej tożsamości, pozycji w grupie rówieśniczej i poczucia wartości (opinia k.454-455).

W tej sytuacji i wobec braku w apelacji argumentów wskazujących na przekroczenie przez sąd pierwszej instancji zasady swobodnej oceny dowodów, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zakwestionowania dokonanej przez ten sąd oceny dowodów. Uznając bezzasadność zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc Sąd Apelacyjny uznał, iż ustalenia sądu pierwszej instancji co do okoliczności faktycznych są prawidłowe i nie zostały skutecznie podważone przez apelującego. Wbrew twierdzeniom apelacji Sąd Okręgowy nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych tak w zakresie możliwości zarobkowych zmarłego jak i jego roli w rodzinie. Ustalenia te Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne.

Również zarzuty naruszenia prawa materialnego nie mogły zostać uwzględnione.

Za bezzasadny w ocenie Sądu Apelacyjnego należy uznać zarzut naruszenia art. 446 § 3 kc, polegający w ocenie strony skarżącej, na nieprawidłowej jego wykładni dokonanej przez Sąd I instancji. Art. 446 § 3 kc stanowi podstawę zasądzenia na rzecz najbliższych członków rodziny zmarłego stosownego odszkodowania, w przypadku gdy jego śmierć spowodowała znaczne pogorszenie się ich sytuacji życiowej. Oceniając, czy do znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej doszło i jaki jest jego rozmiar, zgodnie

z dominującym już poglądem doktryny i orzecznictwa, należy brać pod uwagę nie tylko utracone dochody, jakie uzyskiwał zmarły ale również elementy poza ekonomiczne, chociażby takie jak utracone wsparcie, zmniejszenie aktywności życiowej czy pogorszenie się perspektyw życiowych (por. wyroki Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 2008 roku, sygn. akt V CSK 544/2007, LexPolonica 2044700, 11 lipca 2012 roku, sygn. akt II CSK 677/2011, LexPolonica 4938204). Rozstrzygając o odszkodowaniu za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej nie można uwzględniać krzywdy, jaka powstała dla członków rodziny w skutek śmierci ich najbliższego, bowiem jest ona rekompensowana w ramach zadośćuczynienia, które stanowi odrębną instytucję. Jednakże, gdy w skutek doznanej krzywdy członkowie rodziny zmarłego ograniczają swoją aktywność życiową, to takie skutki należy uwzględniać przy określaniu wysokości należnego odszkodowania, bowiem w istocie to śmierć najbliższego w takiej sytuacji skutkuje pogorszeniem się sytuacji życiowej jego najbliższych.

Na gruncie przedmiotowej sprawy i dokonanych w niej ustaleń absolutnej wątpliwości nie może budzić fakt, że sytuacja powodów uległa znacznemu pogorszeniu. Biorąc pod uwagę już sam tylko aspekt ekonomiczny, na uwadze należało mieć to, że rodzina zmarłego nie tylko utraciła dochody przez niego osiągnane, które przyczyniały się do zaspokojenia części potrzeb. Powódkę obciąża spłata kredytu, jaki małżonkowie wspólnie zaciągnęli na zakup mieszkania. Obecnie powódka zmuszona jest zaciągać pożyczki celem zaspokojenia podstawowych potrzeb rodziny. Prawidłowo również Sąd Okręgowy uwzględnił fakt, że po śmierci męża powódka nie może brać już dodatkowych

dyżurów, z których dochód za życia jej męża stanowił istotny wpływ do domowego budżetu, ze względu na konieczność opieki nad synem. Również uwzględnić należało to, że zarówno powódka jak i jej syn wraz ze śmiercią swojego męża i ojca utracili perspektywę polepszenia warunków swojego życia w przyszłości. Nie może budzić bowiem wątpliwości, że cała rodzina liczyła na znaczne polepszenie się warunków jej życia z chwilą rozpoczęcia pracy na etacie przez M. K. (1), szczególnie w sytuacji gdy warunki tego zatrudnienia zostały już uzgodnione i zaakceptowane. Ustalając wysokość należnego odszkodowania Sąd Okręgowy prawidłowo zwrócił również uwagę na pozaekonomiczny aspekt szkody doznanej przez oboje powodów. Podnosząc między innymi to, że sytuacja rodziny, szczególnie zaś powódki po śmierci męża uległa diametralnej zmianie. Nie może bowiem budzić żadnej wątpliwości, zmiana sytuacji życiowej powstała wskutek utraty pełnej rodziny i samotnego wychowywania dziecka. Powódka straciła nie tylko najbliższą osobę, na opiekę i wsparcie której mogła liczyć, ale wymierną pomoc z jego strony, polegającą chociażby na pilnowaniu dziecka, czy wykonywaniu prac domowych uważanych za typowo męskie. Nie należało zapominać również o tym, że negatywne następstwa tragicznej śmierci męża w sferze emocjonalnej, miały swoje reperkusje także w osłabieniu życiowej aktywności powódki.

W stosunku do małoletniego powoda na uwadze należało mieć fakt, że następstwa tego tragicznego zdarzenia będzie odczuwał praktycznie przez całe swoje życie. Został on bowiem pozbawiony wsparcia ojca nie tylko w sferze majątkowej, ale również emocjonalnej w istotnej sferze kształtowania jego tożsamości, pozycji w środowisku, co wyraźnie akcentuje opinia biegłych. Nie będzie mógł liczyć na pomoc i wsparcie ojca w przyszłości. Nie będzie miał możliwości uzyskania od niego rady w trudnych dla niego momentach życiowych. Wszystkie te elementy w ocenie Sądu Apelacyjnego wskazują na prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w zakresie odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powodów. Nie można również uznać, aby okoliczności te nie zostały przez powodów wykazane

w toku postępowania, zgodnie z ciążącym na nich ciężarze dowodu (art. 6 kc).

Podkreślić także należy, iż w toku postępowania likwidacyjnego pozwane Towarzystwo wpłaciło na rzecz małoletniego powoda odszkodowanie w kwocie 10.000 zł co oznacza, że co do zasady uznało istnienie sytuacji istotnego pogorszenia sytuacji życiowej syna zmarłego. W tej sytuacji zarzut naruszenia art. 446 § 3 kc co do zasady istnienia roszczenia nie jest uzasadniony. Nie można go uznać za zasadny także co do wysokości odszkodowania. Określenie wysokości stosownego odszkodowania należy do sądu orzekającego

w pierwszej instancji w ramach władzy dyskrecjonalnej sędziego. Sąd odwoławczy może korygować wysokość tego odszkodowania tylko wtedy, gdy jego wysokość jest rażąco wygórowana. Apelacja nie zawiera zarzutu rażącego wygórowania wysokości odszkodowania, tym samym brak argumentów, które podlegałyby ocenie i weryfikacji pod tym kątem. Zdaniem Sądu Apelacyjnego określenie przez Sąd Okręgowy wysokości odszkodowania uwzględnia wszystkie okoliczności mające wpływ na tę wysokość. Nie ulega wątpliwości, iż w okolicznościach sprawy więź pomiędzy powodami i zmarłym była silna, jego śmierć wywołała istotny wpływ na ich aktualną sytuację życiową, jakość życia, perspektywy, co winno prowadzić do ustalenia wysokości odszkodowania na odpowiednio wysokim poziomie, o odczuwalnej ekonomicznie wartości. Wobec braku w apelacji zarzutów dotyczących samej wysokości zasądzonego odszkodowania Sąd Apelacyjny nie znajduje podstaw do zmiany wyroku w tym zakresie.

Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia prawa materialnego

w zakresie rozstrzygnięcia o przyznanej na rzecz małoletniego rencie (art. 446

§ 2 kc), w ocenie Sądu Apelacyjnego również brak było podstaw do jego uwzględnienia.

Bezspornym jest fakt, że zmarły M. K. (1) jako ojciec małoletniego powoda zobowiązany był do jego alimentacji, do czasu uzyskania przez niego samodzielności. Tym samym wątpliwości nie budzi jego uprawnienie do domagania się przyznania mu stosownej renty. Dla Sądu Apelacyjnego zarówno rozstrzygnięcie w zakresie renty jak i jego uzasadnienie są prawidłowe. Sąd Apelacyjny w pełni podziela argumentację, zgodnie z którą określając możliwości zarobkowe tragicznie zmarłego należało wziąć pod uwagę pensję, jaką ten otrzymałby gdyby mógł podjąć pracę u W. O.. Jak zostało to podkreślone we wcześniejszej części uzasadnienia, zatrudnienie M. K. (1) nie stanowiło potencjalnej szansy lecz stanowiło realną możliwość. Nie było podstaw, aby kwestionować, że praca taka nie zostałaby przez zmarłego podjęta, a co za tym idzie, by nie uzyskiwał on ustalonego wynagrodzenia. Z tych powodów kwota 800 złotych wskazana przez Sąd I instancji, jaką ojciec powoda przeznaczałby na jego utrzymanie jest nie tylko realna,

bowiem zostały odliczone koszty utrzymania domu i alimentów na dziecko pozamałżeńskie, ale również stosowna do potrzeb dziecka w tym wieku. Ponadto na określenie wysokości renty jako pochodnej obowiązku alimentacyjnego zmarłego mają wpływ jego możliwości zarobkowe, wyznaczone dotychczasową aktywnością zawodową. Do określenia ich przewidywanej wysokości a w konsekwencji wysokości należnej powodowi renty możliwe i dopuszczalne jest zastosowanie przepisu art. 322 kpc. Sąd Apelacyjny podziela w tym zakresie stanowisko wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Z tych względów Sąd Apelacyjny uznał, że w sprawie spełnione zostały przesłanki do zasądzenia renty na rzecz małoletniego w wysokości wskazanej przez Sąd Okręgowy, zaś apelacja nie przedstawiła uzasadnionych argumentów, które mogłyby prowadzić do odmiennej oceny. Tym samym zarzut naruszenia art. 446 § 2 kc należało uznać za bezzasadny.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny uznał, iż apelacja pozwanego Towarzystwa nie zawiera uzasadnionych zarzutów, zaś zaskarżony wyrok odpowiada prawu. Z tych też względów i na podstawie art. 385 kpc Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania za instancję odwoławczą Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 kpc w związku z art. 108 § 1 kpc. Strona pozwana, której apelacja została oddalona w całości winna zwrócić powodowi poniesione koszty postępowania apelacyjnego. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika ustalone na podstawie § 13 ust 1 pkt 2 w związku

z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tj. Dz. U.

z 2013 r., poz.461).